

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania J. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Chorzowie
o wysokość świadczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 26 lutego 2025 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 2 maja 2024 r., sygn. akt III AUa 685/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych wraz z odsetkami
z art. 98 § 1¹ k.p.c. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa
procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 2 maja 2024 r., po rozpoznaniu apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Chorzowie od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 22 lutego 2021 r. - którym zmieniono decyzję organu rentowego z dnia 9 listopada 2017 r. odmawiającą ubezpieczonemu J. K. prawa do przeliczenia emerytury na podstawie art. 110a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 1631 ze zm., dalej jako

ustawa emerytalna) i zobowiązano organ rentowy do przeliczenia wysokości emerytury ubezpieczonego na podstawie art. 110a tej ustawy - zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił odwołanie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, o ile Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął wysokość wynagrodzenia ubezpieczonego w latach 1983-1991 na podstawie druku Rp7 sporządzonego przez pracodawcę, to brak było wiarygodnych dowodów, aby przy odtwarzaniu wynagrodzenia ubezpieczonego za lata 1964-1982 można było uwzględnić dodatek za pracę w dwie niedziele w miesiącu, dodatek na II i III (nocnej) zmianie oraz podwójnej Karty Górnik, jak to przyjęli biegli powołani przez Sąd pierwszej instancji. Zeznania świadków, jakoby ubezpieczony w tym okresie pracował w każdym miesiącu przez dwie niedziele oraz w stałym systemie zmianowym są bardzo ogólne, a z uwagi na to, że z tego okresu nie zachowała się dokumentacja dotycząca płac ani kontroli czasu pracy nie można było poczynić stanowczych ustaleń odnośnie do pracy ubezpieczonego w poszczególnych dniach.

Analogicznie w sprawie nie ma możliwości przyjęcia podwójnego wynagrodzenia z Karty Górnik za okres od dnia 1 października 1974 r. do grudnia 1982 r. Przy ustalaniu wynagrodzeń zarobki za poszczególne miesiące i wybrane lata kalendarzowe muszą być wykazane w sposób niebudzący wątpliwości w ściśle określonej kwotowo wysokości, a do ustalenia podstawy wymiaru emerytury na podstawie dowodów zastępczych uwzględnić można tylko takie składniki wynagrodzenia, które są składnikami pewnymi przysługującymi ubezpieczonemu bez żadnych warunków. Zatem w ocenie Sądu Apelacyjnego prawidłowe jest przyjęcie wynagrodzenia odtworzonego w opinii przez biegłego Z. T., która uwzględnia wynagrodzenie zasadnicze, dodatkowe wynagrodzenie z Karty Górnik, deputat węglowy, dodatek funkcyjny, 14-stkę w latach 1980-1982, rekompensatę i nagrodę jubileuszową za 1981 r. i rekompensatę za 1982 r., zgodnie z zestawieniem pracodawcy. W konsekwencji wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyliczony na podstawie odtworzonych zarobków i zarobków wyszczególnionych przez pracodawcę w druku Rp7 - z najkorzystniejszych 20 lat pracy wraz z zarobkami z 1991 r., tj. po przyznaniu świadczenia (1969-1971, 1974-1981, 1983-1991), wynosi 233,59%. Jest on więc niższy niż 250%, a skoro tak, to

ubezpieczony nie spełnił przesłanek warunkujących przeliczenie emerytury na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej.

Ubezpieczony w całości zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu przy uwzględnieniu kosztów postępowania kasacyjnego, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i orzeczenia co do istoty sprawy przez zmianę zaskarżonego wyroku i zobowiązanie organu rentowego do przeliczenia emerytury skarżącego przy zastosowaniu art. 110a ustawy emerytalnej.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie prawa materialnego oraz przepisów postępowania, mogących mieć wpływ na wynik sprawy, a to: 1) art. 382 k.p.c., przez pominięcie dowodów z zeznań świadków H. H. i K. K. w zakresie potwierdzającym stałą pracę zmianową skarżącego i co najmniej dwie niedziele w każdym miesiącu oraz wysokość uzyskiwanej przez niego premii, a w konsekwencji uznanie, że nie została wykazana okoliczność istotna z punktu widzenia art. 110a ustawy emerytalnej; 2) art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., przez brak szczegółowego wyjaśnienia motywów odmiennej oceny dowodów i stanu faktycznego, w konsekwencji czego Sąd Apelacyjny oparł swe orzeczenie wyłącznie na podstawie opinii biegłego Z. T., nie wyjaśniając z jakich przyczyn pominął opinię biegłego będącą podstawą wyroku Sąd pierwszej instancji, według której wskaźnik wysokości podstawy wymiaru przekracza 250%; 3) art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, gdyż nie sposób uznać, aby postępowanie przed Sądem Apelacyjnym zakończyło się w rozsądnym terminie (trwało ponad 3 lata) i było rzetelne, skoro ogłoszenie wyroku nastąpiło na posiedzeniu niejawnym, a zatem uniemożliwiono skarżącemu i jego pełnomocnikowi aktywną obronę swojego stanowiska.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na jej oczywiste uzasadnienie, bowiem naruszenie „powołanych w ramach podstaw kasacyjnych przepisów postępowania cywilnego i przepisów prawa materialnego ma charakter kwalifikowany, ponieważ miało wpływ na wynik sprawy. Oczywistym jest, że zgodnie z art. 382 k.p.c. (...) obowiązkiem Sądu drugiej instancji jest uważna analiza zarówno dowodów przeprowadzonych przez Sąd

pierwszej instancji, jak też dowodów przeprowadzonych przez sąd odwoławczy, albowiem nie istnieje przepis prawa, który uniemożliwiłby Sądowi drugiej instancji przeprowadzenie postępowania dowodowego w pewnym tylko zakresie, a zatem aktualne pozostają normy prawne z art. 227 k.p.c. oraz art. 217 § 1 k.p.c. Okolicznością stanowiącą o tym, że niniejsza skarga jest oczywiście uzasadniona jest także naruszenie przez Sąd drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. (...). Sąd wydając orzeczenie, które jest zobowiązany uzasadnić, musi to czynić z zachowaniem wymagań przewidzianych art. 328 § 2 k.p.c.”

Zdaniem skarżącego „*prima facie* można wskazać, że wobec zajęcia przez Sąd odwoławczy całkowicie odmiennego stanowiska niż w wyroku tego samego Sądu z dnia 5 marca 2019 r., niezwykle rażącym jest ograniczenie się do lakonicznego stwierdzenia, iż ubezpieczony nie wykazał spełnienia przesłanek z art. 110a ustawy emerytalnej. W takim przypadku konieczne jest szczegółowe wyjaśnienie motywów zmiany oceny dowodów i dokonanie nowej oceny stanu faktycznego, a zatem sporządzenie uzasadnienia w pełnym zakresie. Brak szczegółowego wyjaśnienia uniemożliwia kontrolę oceny przeprowadzonego przez Sąd Apelacyjny w Katowicach wywodu”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania oraz o zasądzenie od skarżącego zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uregulowana w Kodeksie postępowania cywilnego instytucja skargi kasacyjnej ma charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, czego wyrazem jest między innymi istotne ograniczenie dostępności tego środka pod względem dopuszczalnych jego podstaw. Pomimo pozostawienia w art. 398³ § 1 k.p.c. możliwości zaskarżenia orzeczenia z powodu naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz z powodu naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, zakres tych zarzutów w odniesieniu do wszystkich podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi został ograniczony. Stosownie bowiem do

art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Oznacza to jednoznaczne określenie funkcji Sądu Najwyższego, który jako sąd kasacyjny nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna (podobnie jak uprzednio kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2008 r., III UK 6/08, LEX nr 469183). Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie skarżący powołał się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., wskazując, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego przesłanka ta wynika zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN

15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Przy czym przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133; z dnia 17 maja 2018 r., IV CSK 599/17, LEX nr 2499804).

Skarżący musi więc wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), że kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436; z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 573/17, LEX nr 249707). Ponadto ma to być zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578). Oczywiście naruszenie prawa powinno być zatem rozumiane jako widoczna natychmiast, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Skarżący jest w tym zakresie zobowiązany do sformułowania w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania odpowiednich wywodów potwierdzających tę okoliczność, a należy pamiętać, że o oczywistości naruszenia prawa możemy mówić jedynie, gdy w rozpoznawanej sprawie doszło do sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia

4 kwietnia 2013 r., III SK 43/12, LEX nr 1331343; z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, LEX nr 1844092 oraz powołane tam orzecznictwo). Stąd w razie powoływania się na przyczynę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. skarżący powinien wykazać kwalifikowany charakter tego naruszenia. Nie jest dopuszczalne przenoszenie argumentacji służącej wykazaniu przyczyny kasacyjnej do uzasadnienia podstaw kasacyjnych ani odwoływanie się do tego uzasadnienia, podstawy skargi bowiem są badane dopiero przy rozpoznawaniu skargi, po jej przyjęciu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2018 r., III CSK 337/17, LEX nr 2483656 czy z dnia 11 kwietnia 2018 r., II UK 277/17, LEX nr 2490632). Utrwalony jest także pogląd, że skoro zgodnie z art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, to i o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie można wnioskować na podstawie zakwestionowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2012 r., V CSK 529/11, LEX nr 1222170 oraz z dnia 13 lutego 2014 r., I UK 408/13, LEX nr 1646932).

Wymienionych wyżej wymogów co do przesłanki oczywistego uzasadnienia skargi nie spełnia wniesiona skarga kasacyjna. Przede wszystkim we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania z uwagi na jej rzekomą oczywistą zasadność skarżący jedynie ogólnikowo wskazał na naruszenie „powołanych w ramach podstaw kasacyjnych przepisów postępowania cywilnego i przepisów prawa materialnego”, mające jego zdaniem „charakter kwalifikowany”, by w dalszej części tego wniosku ograniczyć się do przytoczenia treści przepisów art. 382 i art. 328 § 2 k.p.c. oraz wyrażenia postulatu, że „konieczne jest szczegółowe wyjaśnienie motywów zmiany oceny dowodów i dokonanie nowej oceny stanu faktycznego”. Tymczasem skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu pozostałych elementów kreatywnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134).

A jak już wskazano wyżej, o tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona nie może decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r., II PK 347/07, LEX nr 465860). Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia tych wymagań odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo określeniem rażącego, ewidentnego, kwalifikowanego lub oczywistego, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2014 r., III PK 86/13, LEX nr 1644571; z dnia 20 sierpnia 2014 r., II CSK 77/14, LEX nr 1511117; z dnia 11 kwietnia 2018 r., III UK 98/17, LEX nr 2497587).

Lakoniczność wniesionego wniosku przemawia za uznaniem, że skarżący nie zdołał wykazać, aby naruszenie wskazanych we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania przepisów, tj. art. 382 i art. 328 § 2 k.p.c., miało walor naruszenia kwalifikowanego, widocznego na „pierwszy rzut oka”. Całkowicie zadziwiające jest przy tym odwołanie się do art. 328 § 2 k.p.c., który stanowi obecnie, że *„w przypadkach, gdy wyrok doręcza się z urzędu, termin, o którym mowa w § 1, liczy się od dnia doręczenia wyroku”*. Artykuł 328 § 2 k.p.c. w brzmieniu, do którego nawiązuje skarżący obowiązywał do dnia 7 listopada 2019 r., kiedy to przepis ten został znowelizowany na podstawie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469). Natomiast sposób redagowania wyroku sądu pierwszej instancji został określony w dodanym do Kodeksu postępowania cywilnego art. 327¹, zaś kwestie związane z uzasadnieniem sądu drugiej instancji normuje art. 387 § 2¹ k.p.c.

Z kolei art. 382 k.p.c. ma charakter ogólnej dyrektywy określającej istotę postępowania apelacyjnego jako kontynuację merytorycznego rozpoznania sprawy i może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, jeżeli skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie pominął część zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2017 r., III UK 244/16, LEX nr 2428259). Tymczasem Sąd Apelacyjny nie pominął sugerowanego w podstawach skargi materiału dowodowego w postaci zeznań świadków na

okoliczność pracy skarżącego stale w systemie zmianowym i w niedziele, lecz uznał je za niewystarczające do wykazania spornych okoliczności, zważywszy, że świadkowie ci „nie podali konkretnych i stanowczych informacji odnośnie do dni pracy skarżącego na poszczególnych zmianach czy w niedziele w każdym kolejnym miesiącu. Sąd Apelacyjny podkreślił, że z zeznań świadków nie wynika nawet, aby codziennie, przez cały sporny okres, pracowali oni razem z ubezpieczonym”. Świadek H. H. „zeznał, że nie miał kontaktu zawodowego z ubezpieczonym w latach 1964-1974, pracował zresztą na innym oddziale, nie pamiętał też dokładnie szczegółów”, zaś świadek K. K. „pracował z ubezpieczonym dopiero od 1983 r.” Sąd Apelacyjny wyjaśnił, z jakich powodów odmówił wiarygodności zeznaniom świadków, jak też odwołał się do wypracowanych w orzecznictwie reguł postępowania dowodowego w sprawach dotyczących ustalenia wysokości podstawy wymiaru świadczenia. W tym zakresie stanowisko Sądu Apelacyjnego spójne jest ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zgodnie z którym w razie braku dokumentacji płacowej ubezpieczony - w celu wykazania podstawy wymiaru emerytury - może udowadniać wysokość swoich zarobków w oparciu o jakiegokolwiek inne środki dowodowe (np. zeznania świadków, opinie biegłych, dokumentację zastępczą, w tym dokumenty dotyczące wynagrodzenia osób zatrudnionych w podobnych okolicznościach). Chodzi przy tym o ustalenie wynagrodzenia konkretnego pracownika i nie o wynagrodzenie hipotetyczne (jakie mógłby otrzymywać, gdyby pracował), lecz o ustalenie (na podstawie wszystkich zaoferowanych środków dowodowych i z zachowaniem zasad prowadzenia dowodów) wynagrodzenia, które w rzeczywistości otrzymywał (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2014 r., I UK 322/13, OSNP 2015 nr 6, poz. 81; z dnia 5 grudnia 2016 r., III UK 33/16, LEX nr 2188649 czy postanowienie z dnia 22 kwietnia 2021 r., I USK 96/21, LEX nr 3229494). O ile zatem w postępowaniu cywilnym przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych możliwe jest dopuszczenie i przeprowadzenie wszelkich dowodów, w tym także dowodu z zeznań świadków lub przesłuchania samego ubezpieczonego (art. 473 § 1 k.p.c., por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 września 1995 r., II URN 23/95, OSNAPIUS 1996 nr 5, poz. 77; z dnia 2 lutego 1996 r., II URN 3/95, OSNAPIUS 1996 nr 16, poz. 239; z dnia 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97, OSNAPIUS 1998 nr 11

poz. 342; z dnia 8 kwietnia 1999 r., II UKN 619/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 439; z dnia 10 lipca 2013 r., II UK 427/12, LEX nr 1555534 czy postanowienia z dnia 10 stycznia 2019 r., I UK 503/17, LEX nr 2603575; z dnia 22 kwietnia 2021 r., I USK 96/21, LEX nr 3229494), to jednak czym innym jest ocena tych dowodów, której sąd orzekający dokonuje zgodnie z regułami art. 233 § 1 k.p.c. Z samego faktu, że przepisy o postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie zawierają dodatkowych ograniczeń w stosunku do przepisów ogólnych regulujących postępowanie dowodowe, nie wynika dowolność w tej materii, zwłaszcza możliwość takiego rozumowania, które nie wytrzymuje konfrontacji z regułami z art. 233 § 1 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., I UK 365/18, LEX nr 2648677). W związku z tym w orzecznictwie przyjmuje się, że zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień emerytalnych wymaga dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych, a do takich dowodów z dużą ostrożnością należy zaliczyć zeznania świadków, które powinny być traktowane - odnośnie zdarzeń sprzed kilku dziesięcioleci - jako dowód uzupełniający (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2018 r., I UK 544/16, LEX nr 2459725).

W rozpoznawanej sprawie kluczowe było zaś ustalenie konkretnego wynagrodzenia, które otrzymywał skarżący w latach 1964-1982. Sąd Apelacyjny w tej kwestii dostrzegł, że zeznania świadków stanowiły jedynie bardzo ogólne źródło informacji, co wykluczało ustalenie wysokości jego wynagrodzenia w tym okresie w sposób przyjęty przez Sąd pierwszej instancji. W związku z powyższym nie można przyjąć, aby skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona, skoro jej argumenty sprowadzają się do zakwestionowania poczynionych ustaleń i oceny zebranego materiału dowodowego.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego po myśli art. 98 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]

[a.ł.]

